

Kim jest Aleksander kotlarz?

“Aleksander kotlarz wiele mi złego wyrządził; niech mu Pan odda według uczynków jego.” 2 Tym. 4:14

W drugim liście do Tymoteusza znajdujemy apostołską przestrożę przed człowiekiem, który nazwany jest Aleksander i wymieniony z zawodu jako kotlarz. Wspomniany wyżej werset mówi nam, że człowiek ten wyrządził Apostołowi Pawłowi wiele złego. O jakim złu mówi?

Wierzę, że odmienione Bożą miłością serce człowieka przebacza wszystkie zło jakie wyrządzają nam ci, którzy nas prześladują, dokuczają, wyszydzą. Prawdziwą oznaką ponownego narodzenia jest nasza umiejętność przebaczenia najgorszych win przeciwko nam samym. Dlatego wierzę, że zło wspomniane w tym fragmencie dotyczy zła wyrządzonego chrześcijańskiej doktrynie.

Aleksander kotlarz najwyraźniej napsuł dużo nauczając innej Ewangelii. W owym czasie początków chrześcijaństwa bardzo popularne było mieszanie doktryn z wielu wierzeń. Weźmy trochę chrześcijaństwa, trochę filozofii, trochę judaizmu, trochę innych pogańskich wierzeń i z takiego zlepku stwórzmy jakąś religię. Z prawdziwą wiarą nie jest tak. Ona ma mocny fundament Bożego Słowa i na nim się opiera.

Być może wskazówką jest wspomniany zawód Aleksandra. Kotlarz, jest tym, który zajmuje się wyrobem garnków. Może więc herezją Aleksandra było właśnie wyrządzenie złego dobrej doktrynie krzyża Chrystusowego, poprzez dodanie do “garnca” tego co było głoszone.

Czy w wersecie tym znaleźć możemy praktyczną aplikację dla nas na dzień dzisiejszy? Jak wiele ludzkich kłamstw i wymysłów znaleźć możemy w dobie Internetu? Dlatego tym istotniejsze staje się nawoływanie do badania duchów, badania czy jesteśmy w wierze i ostrzeżenie przed fałszywymi prorokami. Czy duchowny pokarm, którym się karmimy jest czystym i

niezafałszowanym Bożym Słowem, czy też może słuchamy heretyków, kotlarzy, którzy opowiadają nam ludzkie baśnie i wymysły?

Takich ludzi spotka taki sam los jak Aleksandra kotlarza. "Niech mu Pan odda według uczynków jego." Ktokolwiek sądzony będzie z uczynków, ktokolwiek wierzy, że może w jakikolwiek sposób dojść do Boga, doścignąć go uczynkami, ten będzie według tych uczynków sądzony. I jedno czego jestem pewien to, że na takim sądzie nie ostoi się nikt.

Wszelka Ewangelia PLUS, głoszenie co należy **uczynić** abyśmy byli zbawieni jest ludzkim wymysłem. Zbawia nas tylko Boża łaska, tylko wiara w Ewangelię Pana Jezusa Chrystusa. „A oni rzekli: Wierz w Pana Jezusa Chrystusa, a będziesz zbawiony, ty i dom twój.” (Dz. 16:31)

Szukajcie zbawienia Bożą łaską, nie z uczynków, aby się kto nie chlubił. Nawet wiara, jeśli ją macie, nie pochodzi od Was samych, lecz pochodzi od Boga. (Hbr. 12:2)